

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 466)

z dnia 4 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 466)

4 lipca 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Jana Szewczaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego, realizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3490) o:

1) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP:

- dochody i wydatki,
- dotacje celowe;

2) instytucji gospodarki budżetowej – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;

3) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:

- dochody i wydatki;

4) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:

- dochody i wydatki,
- dotacje celowe;

5) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:

- dochody i wydatki,
- zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami,
- dotacje celowe;

6) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Kaczmarska** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Jakub Kowalski** szef Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikami, **Magdalena Pietrzak** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikami, **Paweł Mucha** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Robaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Anna Rybczyńska** wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry, witam państwa na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r., druk nr 3490, w zakresie właściwych części budżetowych. Czy są uwagi do porządku? Wobec niezgłoszenia wniosków stwierdzam przyjęcie porządku.

Bardzo serdecznie naszych wszystkich gości w osobach: pana Tomasza Robaczyńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Pawła Muchy, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP, witam panią minister Agnieszkę Kaczmarską, szefa Kancelarii Sejmu, witam panią Magdalenę Pietrzak, szefa Krajowego Biura Wyborczego. Jeżeli lista wypełni się kolejnymi nazwiskami, to powitam wszystkich w dalszej części. Witam także osoby towarzyszące oraz wszystkich państwa posłów.

Przystępujemy do realizacji porządku. Bardzo proszę przedstawiciela Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, panią poseł Halinę Szydełko, o zreferowanie opinii Komisji w zakresie części budżetowych: 01 – Kancelaria Prezydenta, 02 – Kancelaria Sejmu, 03 – Kancelaria Senatu, 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, 83 – Rezerwy celowe w pozycji 17. Bardzo proszę panią poseł.

Poseł Halina Szydełko (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo ministrowie, ponieważ państwo otrzymaliście szczegółową informację na temat wykonania budżetu w tych częściach za rok 2018, nie będę już wymieniać tych konkretnych cyfr, po prostu ograniczę się do przedstawienia dyskusji, jaka wywiązała się podczas posiedzenia Komisji w tym temacie. I tak w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP wraz z instytucją gospodarki budżetowej plan dochodów na rok 2018 został zrealizowany w wysokości 106,9% zaplanowanych, a zrealizowane wydatki to 98,8% planu po zmianach. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę w tym zakresie w 29,2% wydatków realizowanych w tej części oraz w 100% wydatków zrealizowanych w ramach dotacji przekazanych na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, czyli w sumie prawie 45% wydatków zrealizowanych w tej części. Nie stwierdzono niecelowego czy niegospodarnego dokonywania wydatków publicznych. Jedyna kwestia, na którą Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę, dotyczyła nieaktualności ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków. To jest ustawa z roku 1985 i zdaniem NIK nie przystaje ona do systemu finansów publicznych, co oczywiście nie zmienia pozytywnej oceny wykonania budżetu w tej części.

W dyskusji na temat przekazania środków na rewaloryzację zabytków Krakowa jeden z członków Komisji odniósł się do tego zagadnienia, wskazując, że należy utrzymać ten sposób finansowania, bo jest to już tradycja. Kolejny głos w dyskusji dotyczył uczczenia setnej rocznicy odzyskania niepodległości. Według tego członka Komisji okazało się ono niewystarczające. Odpowiadając, pani minister odesłała do materiałów przekazanych Komisji, które szczegółowo prezentują liczne wydarzenia organizowane w związku z tą rocznicą. Było ich bardzo wiele i były znaczące. Obchody Święta Niepodległości to nie była bowiem kwestia jednorazowej imprezy w dniu 11 listopada, ale były to wydarzenia prowadzone w całym roku ubiegłym, także w roku obecnym oraz planowane są jeszcze w latach następnych.

Jeżeli chodzi o budżet państwa za rok 2018 w części 02 – Kancelaria Sejmu, to wykonanie wydatków wynosiło 94,6% planu po zmianach. Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała 18,2% wydatków ogółem w tej części budżetowej. Jeśli chodzi o pytania, które padały w związku z tą częścią budżetu, to zwrócono uwagę, że w budżecie na rok 2018 zaplanowano zakup uzbrojenia i różnego rodzaju materiałów za kwotę 1000 tys. zł, natomiast wydatkowanie było na poziomie 225 tys. Pojawiło się zatem pytanie: Co się nie udało? Dlaczego Kancelaria nie zakupiła pozostałego sprzętu, zgodnie z tym, co zostało zaplanowane? Pani minister wyjaśniła, że było to spowodowane utrudnionym zatrudnieniem funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej, ze względu na brak odpowiednich aktów wykonawczych. W związku z tym nie zatrudniono tylu funkcjonariuszy ilu potrzeba, a zatem nie był celowy zakup sprzętu, ponieważ przypada on na jednego, konkretnego funkcjonariusza.

Kolejne pytanie dotyczyło nagród konkursowych. Kancelaria wydatkowała 34% swojego budżetu zaplanowanego na ten cel. Pojawiło się więc pytanie, czy nie doszły do skutku te konkursy, które były planowane? Pani minister wyjaśniła, że wszystkie konkursy się odbyły.

Pojawił się jeszcze temat biur poselskich. Zwrócono uwagę na to, że zdecydowana większość wydatków przeznaczonych na prowadzenie biur poselskich pochłaniana jest przez pensje pracowników i czynsze. Pani minister poinformowała, że być może uda się ten problem rozwiązać w kolejnej kadencji.

Zwrócono również uwagę na dokończenie dużej inwestycji, jaką był budynek U, który nie jest jeszcze w pełni wykorzystany. Pani minister wyjaśniła, że jedna część budynku pełni funkcję sal komisyjnych. Posiedzenia komisji odbywają się tam regularnie. Drugą część budynku tworzą płaszczyzny biurowe. Trzy piętra oddano do dyspozycji Biura Spraw Międzynarodowych i tam aktualnie jest zagospodarowane jedno piętro. Pozostałe pomieszczenia są do dyspozycji klubów. Od decyzji klubu zależy, kiedy przeniesie tam swoje biura.

Kolejny temat to system do głosowania. Pojawiło się pytanie, czy jesteśmy pewni tego systemu? Czy nadal będzie on działał prawidłowo, czy jest sprawny, czy Kancelaria przystąpi do próby jego wymiany? Pani minister wyjaśniła, że system jest sprawny, że jest monitorowany, ale istnieje potrzeba zorganizowania kolejnego przetargu na wymianę tego systemu i nastąpi to w czasie przerwy wakacyjnej.

Ostatnie pytanie dotyczyło pracowników Kancelarii zwolnionych z pracy, czy toczą się postępowania sądowe w związku z pozwami tych osób? Pani minister wyjaśniła, że obecnie dwie sprawy są w toku. Komisja zwróciła również uwagę na fakt, że udało się zorganizowanie kuchni, zarówno w sensie finansowym, jak i kulinarnym, za co należą się wyrazy uznania.

Przechodzę do części 03 – Kancelaria Senatu. Dochody budżetowe w tej części wykonano ze wzrostem procentowym 46,6%, licząc od kwoty planu. Wydatki zrealizowano w wysokości 98,8% planu po zmianach. Kontrola NIK obejmowała 11,3% wydatków zrealizowanych w tej części budżetu. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w tej części za rok 2018. Do tej części pytań nie zgłoszono.

W części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i w części 83 – Rezerwy celowe, jeśli chodzi o dochody, to w ustawie budżetowej na rok 2018 wykonanie wyniosło 933,4% planu. Wyższe wykonanie dochodów wynikało z dochodów, których na etapie planowania przewidzieć nie można, m.in. były to wpływy z tytułu opłat i kosztów sądowych oraz innych opłat uiszczonych na rzecz Skarbu Państwa, z tytułu postępowań sądowych, z wpływów z kar i odszkodowań wynikających z umów, z wpływów ze zwrotu dotacji oraz płatności wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem, a także ze zwrotu niewykorzystanych dotacji, które wpłynęły do Krajowego Biura Wyborczego po terminie rozliczeń. Wydatki we wszystkich rozdziałach zrealizowano łącznie w wysokości 75,5% planu po zmianach.

W dyskusji zwrócono uwagę, że wybory samorządowe, te najtrudniejsze, przebiegały bez problemu. Pojawiło się pytanie: Czy można jeszcze coś poprawić? Czy wszystko jest już odpowiednio przygotowane, zwłaszcza pod względem informatycznym, żeby kolejne, tzn. tegoroczne i przyszłoroczne wybory przebiegły równie sprawnie? W odpowiedzi usłyszeliśmy, że nie ma zastrzeżeń co do tego i przewiduje się sprawne przeprowadzenie kolejnych wyborów.

Jeśli chodzi o kontrolę NIK w tej części, to stwierdzono nieprawidłowości w dwóch delegaturach dotyczące cząstkowych sprawozdań, ale skala i zakres tych nieprawidłowości nie wpłynęły na ogólną pozytywną ocenę. Wspomniana nieprawidłowość była związana z wydatkowaniem... Dotyczyła delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Lesznie. Była tam drobna nieprawidłowość kwotowa. Jak wspomniałam, nie wpłynęła ona na pozytywną ocenę wykonania budżetu w tej części.

Na temat wszystkich omawianych części budżetowych, tj.: 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wraz z Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta, 02 – Kancelaria Sejmu, 03 – Kancelaria Senatu, 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, wraz z rezerwą celową, Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych wydała pozytywną opinię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł za szczegółowy referat. Chciałem jeszcze przywitać pana Jakuba Kowalskiego, szefa Kancelarii Senatu. Witamy pana ministra. Tradycyjnie witam również przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, którzy uczestniczą we wszystkich posiedzeniach Komisji, na których omawiamy poszczególne części ustawy budżetowej.

Przechodzimy do koreferatu. Proszę panią poseł Krystynę Skowrońską o przedstawienie koreferatu ze strony Komisji Finansów Publicznych.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Dla mnie wykonanie budżetu to również wskazanie, jak następuje zwiększenie wydatków w porównaniu do poprzedniego roku budżetowego, to nie tylko wykonanie planu, ale również pokazanie, gdzie wydatki się zwiększają i o ile.

Referując część 01 – Kancelaria Prezydenta RP, chciałabym zwrócić uwagę paniom i panom posłom, że w stosunku do roku 2017 wydatki zaplanowane, albo zrealizowane rok do roku były wyższe o 23 000 tys. zł. Ze 167 000 tys. zł wzrosły do 190 000 tys. zł. A zatem w przypadku Kancelarii Prezydenta mamy wzrost o 23 000 tys. zł, czyli o 14% ogółu wydatków. Chcę zwrócić uwagę, że grupa wydatków bieżących w §4000 wzrasta o 15 000 tys. zł. Wzrastają również – może nieznacznie, ale jednak – podróże służbowe zagraniczne. Przekroczona zostaje kwota realizacji 2000 tys. zł. W Biurze Bezpieczeństwa Narodowego wydatki na podróże zagraniczne wyniosły także niemało, bo ok. 340 tys. zł.

Nie mam uwag do Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, natomiast chciałabym zasygnalizować, że największą część rosnących wydatków w Kancelarii Prezydenta pochłaniają wynagrodzenia wraz z pochodnymi, a wydatki majątkowe są bardzo, ale to bardzo skromne.

Szanowni państwo, zwracamy uwagę, że naczelne instytucje, takie jak Kancelaria Prezydenta, przez lata płacą składki na PFRON, a to oznacza, że nie zatrudnia się tam osób z niepełnosprawnościami. W tym zakresie warto ten temat podnieść.

Będę mówiła krytycznie o tym komu i jakie nagrody należały się w 2018 r., będę mówiła także o wynagrodzeniach i pytała przedstawicieli poszczególnych kancelarii o wysokość wynagrodzenia. W Kancelarii Prezydenta średnie wynagrodzenie wynosi 10 635 zł. Jeżeli panie i panowie posłowie będziecie zważać na to, jakie są wynagrodzenia, to proszę pamiętać o tych wysokościach, porównując wydatki i to, o czym piszą. W Kancelarii Prezydenta nie mamy wiedzy, aby wynagrodzenia w związku z działaniem, z przyznaniem sobie premii przez ministrów były zmienione, były obniżane. W Kancelarii Sejmu i Senatu zostały obniżone, w Kancelarii Prezydenta nie zostały obniżone, a o nagrodach mówić nie będę.

Od wielu lat mówimy o Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Wiem, że wszystkim kolejnym ekipom nie udało się wypracować, ale pamiętajmy, że jeśli Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę, to warto byłoby się pochylić nad nowoczesnym rozwiązaniem prawnym w tym zakresie.

Część budżetowa 02 – Kancelaria Sejmu. W zakresie wydatków warto powiedzieć, że w 2018 r. były one w Kancelarii Sejmu o 80 000 tys. zł wyższe niż w roku 2017. W tym przypadku w sposób szczególny interesuje nas blokada, a zwłaszcza niewykonanie niektórych zadań. Mówię m.in. o niedostosowaniu budynków do wymagań ochrony przeciwpożarowej, co jest rzeczą niezwykle ważną. Zablokowano również wydatki związane ze zmniejszeniem od 1 września, o 20%, wysokości uposażeń posłów i senatorów. Z tego tytułu zablokowano wydatki w kwocie 3200 tys. zł. W porównaniu z rokiem 2017 wydatki Kancelarii Sejmu były wyższe o 16%.

Chciałabym w tej części zapytać, ale także dotyczy to innych części budżetowych, o następującą rzecz. Posiadamy informację o średnim wynagrodzeniu w Kancelarii Sejmu, niemniej jednak poprosiłabym panią minister o pokazanie średniej w grupach. Mamy pracowników merytorycznych, czyli sekretariaty itd., ale mamy również pracowników obsługi. Ta grupa ma znacznie niższe wynagrodzenia. Prosilibyśmy więc o porównanie, nawet pracowników naszych biur poselskich, o czym mówiliśmy przez lata, do wynagrodzeń pracowników merytorycznych Kancelarii Sejmu. Wysokość wynagro-

dzenia, którą mamy wskazaną w informacjach, wydaje się... Wydaje się, że jest potrzeba omówienia albo porównania naszych wynagrodzeń.

Referując tę część i część dotyczącą Senatu, chciałabym zapytać o następującą kwestię. W 2017 r. nie było części 42.20 – Zakup środków żywności. Teraz w Kancelarii Sejmu pojawia się zakup środków żywności na kwotę 1341 tys. zł i chyba warto byłoby tę część omówić.

Wydatki Kancelarii Senatu również wzrastają. Wzrost wydatków, w porównaniu do roku 2017, wyniósł prawie 30 000 tys. zł. Wydatki Kancelarii wzrosły ze 169 000 tys. zł do 197 000 tys. Mamy tutaj, w roku 2017 i 2018, zakup środków żywności i wymaga to również wyjaśnienia, zwłaszcza w kontekście Kancelarii Sejmu.

Wynagrodzenia w Kancelarii Senatu są znacznie niższe, średnia w Kancelarii Sejmu, dlatego chcemy... Poprosiłabym o omówienie, gdyż Kancelaria Sejmu ma średnie wynagrodzenie znacznie wyższe niż średnie wynagrodzenie w Kancelarii Senatu, przy czym pracownicy obsługi w części, ci którzy są zatrudnieni w Kancelarii Sejmu, świadczą także usługi w Kancelarii Senatu w drodze zakupów, na podstawie częściowej opłaty za te świadczenia. To również wymaga wyjaśnienia.

Jeśli państwo pozwolicie, to chciałabym jeszcze wrócić do jednej drobnej rzeczy związanej z Kancelarią Prezydenta. Chodzi mi o to, że w Kancelarii Prezydenta RP w sposób znaczący, bo o kwotę 1800 tys. zł wzrosły koszty związane z wydatkami na odznaczenia państwowe. W 2018 r. te koszty wynoszą 5753 tys. zł, a dla porównania w roku 2017 były to prawie 4000 tys. zł.

Chcę powiedzieć, że w sprawozdaniu Kancelarii Prezydenta, o którym mówimy, zaplanowano znaczące środki na obchody stulecia niepodległości, to w tym zakresie nie ma żadnej informacji w sprawozdaniu, jakie wydarzenia miały miejsce i jakie wydatki z tego tytułu poniosła Kancelaria Prezydenta.

Prosiłabym także o informację szefową Kancelarii Sejmu, bo jesteśmy w Sejmie (senatorzy to inna sprawa), jak dziś wygląda, po obniżce, wysokość uposażenia – podkreślam: uposażenia, nie mówię o średnim wynagrodzeniu, ale jak wygląda uposażenie posła, ale także i senatora, bo ono będzie takie samo, w relacji do średniego wynagrodzenia w grupie pracowników sekretariatów obsługujących Sejm.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Posła do sekretarki będziemy porównywać?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Tak, panie przewodniczący Szewczak, chciałabym porównać, bo może się okazać... Chcę te dwie rzeczy porównać i myślę, że pan również będzie zainteresowany takim porównaniem. Powinniśmy to wiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. O zabranie głosu proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Widzę, że pani dyrektor jest gotowa. Krótka informacja na temat wyników kontroli NIK omawianych części budżetowych. Bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Anna Rybczyńska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Anna Rybczyńska, wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK. Wysoka Komisjo, jak już powiedzieli moi przedmówcy, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2018 r. we wszystkich czterech częściach omawianych na dzisiejszej Komisji.

Wydatków dokonywano zgodnie z planem finansowym na realizację zadań tych instytucji. Wyjątek stanowiły nieprawidłowości stwierdzone w ramach kontroli Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Lesznie. Nie wpłynęły one jednak na ocenę wykonania budżetu państwa w tej części. Pozytywnie oceniono nadzór sprawowany w trybie art. 175 ustawy o finansach publicznych przez dysponentów tych części. NIK pozytywnie zaopiniowała również prawidłowość sporządzenia rocznych sprawozdań budżetowych za 2018 r. oraz za IV kwartał 2018 r. w zakresie operacji finansowych.

Na koniec chciałabym podnieść dwie kwestie, na które NIK zwróciła uwagę w opracowanych dokumentach pokontrolnych. Pierwsza dotyczy części 01 – Kancelaria Prezydenta. Było to już dziś wspomniane. W tym wypadku Najwyższa Izba Kontroli podtrzymała swój wniosek, który był już formułowany po kontroli wykonania budżetu państwa w 2016 r., dotyczący potrzeby nowelizacji ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Druga sprawa dotyczyła budżetu części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, gdzie Najwyższa Izba Kontroli sformułowała wniosek o wprowadzenie regulacji prawnych, które określałyby ustawowo dodatki wyborcze z tytułu zwiększonego zakresu obowiązków i zadań w związku z organizacją wyborów i referendów, jako element wynagrodzenia pracowników Krajowego Biura Wyborczego i zasady wypłacania tych dodatków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani dyrektor za zwarte przedstawienie stanowiska Najwyższej Izby Kontroli. W tej chwili przystępujemy do dyskusji. W koreferacie pani poseł Krystyny Skowrońskiej były już zawarte pytania i poproszę o udzielenie na nie odpowiedzi, ale wcześniej chcę zapytać członków Komisji, kto z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos i zadać pytanie?

Pan poseł Jarosław Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani poseł Skowrońska bardzo dokładnie przeanalizowała te budżety i wskazała na problemy, które się z nimi wiążą. Ile razy w końcu można powtarzać, że one po prostu puchną i puchną, i nie widać żadnej granicy tego puchnięcia.

Po pierwsze, chciałem wyrazić moje zdziwienie, że puchnięcie tych budżetów i w mojej ocenie jednak niegospodarne wydawanie pieniędzy, czego najbardziej spektakularnym przykładem jest wynajęcie na jeden dzień, za ponad 1000 tys. zł z wolnej ręki, namiotu, żeby postawić go na dziedzińcu Zamku Królewskiego. Myślę, że na lata pozostanie to symbolem budżetu Kancelarii Sejmu. Dziwi mnie również to, niestety, że w tym przypadku Najwyższa Izba Kontroli nie dopatrzyła się żadnych nieprawidłowości. Myślę, że wielu polskich przedsiębiorców chciałoby wynająć na jeden dzień namiot za 1000 tys. zł. Warto zapytać, ile kosztuje produkcja takiego namiotu? Można się naprawdę bardzo zdziwić, jakie są to tanie produkty, w porównaniu do ceny najmu w wysokości 1000 tys. zł.

Szefowi Kancelarii Prezydenta, jeśli pan minister pozwoli, oraz szefom Kancelarii Sejmu i Senatu chciałbym zadać pytanie i poprosić o odpowiedź na piśmie. W przypadku Kancelarii Prezydenta interesuje mnie, ile osób w Kancelarii zarabia, czy może bardziej precyzyjnie, zarobiło więcej w 2018 r. niż pan prezydent? Chciałbym także wiedzieć, ile osób w Kancelarii Senatu zarobiło więcej niż senator oraz ile osób w Kancelarii Sejmu zarobiło więcej niż poseł?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Ponieważ nie widzę więcej zgłoszeń, to bardzo proszę....

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Może jeszcze ja, jeśli pan pozwoli.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę, pan przewodniczący Jan Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chciałem tylko zwrócić uwagę, że zeszły rok był rokiem dosyć szczególnym, bo jednak świętowaliśmy rocznicę odzyskania niepodległości. Wiązał się z tym cały cykl ważnych publicznych wydarzeń, które godnie, mądrze i wydaje się, że bardzo patriotycznie prezentował pan prezydent RP i związane z tym koszty są rzeczą zrozumiałą. Wydaje się, nawet były takie głosy, że obchodziliśmy tę rocznicę w miarę skromnie, jak na nasze możliwości. Mnie też się tak wydaje. Myślę, że trzeba brać poprawkę na to, iż był to rok nietypowy w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pytanie było kierowane do Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Sejmu...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Jeśli można, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chwileczkę. Pytanie skierowano do Kancelarii Prezydenta, Sejmu i Senatu, więc bardzo proszę. Panie pośle, czy w kwestii uzupełnienia pytania? Pan już pytanie zadawał.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Tak, panie przewodniczący, zauważyłem, że zadałem pytanie, ale czy to znaczy, że nie mogę zadać drugiego?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeżeli chce pan zadać pytanie, to bardzo proszę, bo chciałbym już przekazać głos przedstawicielom tych jednostek, których budżet oceniamy. Kancelaria Prezydenta, bardzo proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jak zostało trafnie powiedziane w ramach sprawozdania przedstawionego przez panią poseł referent, budżet został zrealizowany w sposób planowy i na wysokim poziomie. Jeśli chodzi o dochody, to przekroczyliśmy poziom wykonania, a jeśli chodzi o wydatki, to również obyło się absolutnie bez żadnego błędu planistycznego, wszystkie dane i wartości są państwu znane. Nikt tego tutaj nie zakwestionował.

Dziękuję za pytania, które się pojawiły, a jeśli chodzi o kwestie szczegółowe, to chciałbym kilka rzeczy wyjaśnić. Tak jak przed chwilą trafnie zauważył pan przewodniczący Szewczak, główną przyczyną wzrostu wydatków, co zostało tutaj podniesione w koreferacie pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej w ujęciu rok do roku, były okoliczności związane z obchodami stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz kwestie związane z aktywnością prezydenta RP na arenie krajowej i międzynarodowej, a także zakup usług w Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Nie sposób jednak zgodzić się ze stwierdzeniem, które tutaj padło, że ta informacja nie jest zawarta w materiałach przedstawionych Wysokiej Komisji, dlatego że jeżeli sięgniemy do Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za 2018 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP, to na str. 11–13 mamy wymienione przykłady ważnych wydarzeń zrealizowanych w 2018 r. z udziałem pary prezydenckiej w związku z obchodami stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Można by tutaj dyskutować, bo takie głosy też do nas docierały, że gdyby wzrost wydatków był jeszcze większy, to z uwagi na tak wielki jubileusz też byłoby to uzasadnione. W ramach zrealizowanych przedsięwzięć mieliśmy organizację koncertów, organizację wystaw i spotkań okolicznościowych oraz szereg innych wydarzeń i form aktywności, które były realizowane przez cały rok 2018. Niektóre z tych wydarzeń są zresztą realizowane nadal, ponieważ postrzegamy stulecie odzyskania niepodległości w szerokim wymiarze, ponad rok 2018, z kontynuacją – biorąc pod uwagę kształtowanie się granic w ramach II Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli jest taka potrzeba, to mogę poszczególne imprezy odczytać na głos, cytując co jest napisane na trzech stronach tego dokumentu. Jeżeli jednak zgodzimy się, że to wszystko jest w dokumencie, to ograniczę się do odesłania zainteresowanych do treści sprawozdania. Jak powiedziałem, nie sposób jednak zgodzić się z tezą, że jakoby nie zostało to nigdzie wymienione, zresztą wielu z państwa posłów widywałem na tych uroczystościach, co było niewątpliwie bardzo miłe zarówno panu prezydentowi, jak i Kancelarii Prezydenta, dlatego sądzę, że państwo te uroczystości znacie.

Jeżeli chodzi o wzrost wydatków w ujęciu rok do roku, tzn. 2018 do 2017, to padło pytanie dotyczące zwiększonych wydatków w zakresie kosztów związanych z orderami i odznaczeniami. Jeśli chodzi o tę kwestię, to mogę odpowiedzieć szczegółowo, że w 2017 r. zostało nadanych 91 879 sztuk orderów i odznaczeń, natomiast w ubiegłym roku, 2018, przeszło 101 000. Dokładnie 107 768. W związku z obchodami stulecia odzy-

skania niepodległości zostało ustanowione nowe odznaczenie – Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości. W 2018 r. zostało nadanych w szczególności: prawie 82 000 Medalów za Długoletnie Pożycie Małżeńskie oraz prawie 15 000 Medalów za Długoletnią Służbę. Kancelaria Prezydenta prowadzi także obsługę administracyjną i techniczną kapituł Orderu Orła Białego, Orderu Odrodzenia Polski, Orderu Krzyża Wojskowego i Orderu Krzyża Niepodległości, a także zapewnia obsługę Zespołu ds. Opiniowania Wniosków o Nadanie Odznaczeń dla Działaczy Opozycji Demokratycznej. Odpowiadając jednym zdaniem na pytanie pani przewodniczącej, można zatem powiedzieć, że mamy w 2018 r. znaczący wzrost liczby nadanych orderów i odznaczeń i stąd wziął się wyższy koszt w tym zakresie.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to w ujęciu rok do roku, czyli 2017 do 2018, odnotowaliśmy spadek średniego wynagrodzenia w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z kwoty 9668 zł 61 gr do kwoty 9521 zł 24 gr. Mówię o średnim wynagrodzeniu, które jest tutaj wskaźnikiem podstawowym i bardzo wyraźnie chciałbym zapytać w tym momencie, bo wybrzmiało to w sposób, nie chcę powiedzieć dwuznaczny, ale z pewnym takim... Rozumiem dociekliwość pani przewodniczącej, jeśli chodzi o pytanie dotyczące kwestii nagród. Chcę wyraźnie podkreślić to, co wynika z treści sprawozdania, że jeżeli chodzi o osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe, a takich etatów w Kancelarii Prezydenta jest 9, w 2018 r. żadne nagrody (słownie zero złotych) nie zostały wypłacone żadnemu z tzw. ministrów prezydenckich. Pytanie było oczywiście zasadne, natomiast odpowiedź na nie brzmi następująco: jeżeli pojawiały się nagrody, to dostawali je pracownicy, a w 2018 r. zero złotych tytułem nagród zostało wypłacone ministrom prezydenckim. Jest to zresztą znana okoliczność, o której informowaliśmy opinię publiczną.

Oczywiście jeżeli chodzi o aktywność zagraniczną prezydenta, to pewną pochodną tej aktywności zagranicznej, przypomnę choćby działania na arenie międzynarodowej dotyczące kontekstu bezpieczeństwa czy NATO, jest także zwiększona aktywność...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam, panie ministrze. Proszę pana posła Urbaniaka o wyciszenie rozmów. Zadał pan pytania i teraz pan minister na te pytania udziela odpowiedzi. Dziękuję.

Sekretarz stanu w KPRP Paweł Mucha:

Jak powiedziałem, pewną pochodną jest oczywiście wzrost wydatków, jeśli chodzi o kwestię podróży służbowych, także po stronie szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, ale państwo posłowie macie tę wiedzę w kontekście aktywności prezydenta i jego zaangażowania w sprawę bezpieczeństwa Polaków.

Co do dalszych kwestii szczegółowych, to była także mowa o potrzebach osób niepełnosprawnych. Tę uwagę oczywiście przyjmujemy. Chcę powiedzieć, że Kancelaria Prezydenta podjęła działania związane także z przystosowaniem zwłaszcza głównego gmachu Kancelarii na ul. Wiejskiej, sąsiadującego z budynkami Kancelarii Sejmu, dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Podejmujemy te działania i w przyszłym roku także będziemy je konsekwentnie realizować.

Podkreślam, jakkolwiek to nie było tylko odniesione do Kancelarii Prezydenta, ale pojawiło się sformułowanie dotyczące oceny wykonania budżetu także pod względem kryteriów, które są określone w ustawie. To, co było także w informacji Najwyższej Izby Kontroli, że podkreślano gospodarność, oszczędność i rzetelność. Jeżeli chodzi o odwołanie w sprawozdaniach i jeśli chodzi o gospodarowanie środkami publicznymi w ramach budżetu Kancelarii Prezydenta, to jest ocena, która została tutaj fachowo przez konstytucyjny organ kontroli państwowej sformułowana, co stanowi przedmiot naszej satysfakcji, a jest głównie efektem pracy pani dyrektor generalnej, która mi towarzyszy na dzisiejszym posiedzeniu.

Wydaje mi się, że odniosłem się do wszystkich głównych kwestii, które zostały poruszone. Jeżeli byłaby taka potrzeba, to będę się odnosił do nich bardziej szczegółowo. Było jeszcze pytanie pana posła Urbaniaka, o którym przed chwilą trafnie mi przypomniano, dotyczące miesięcznego wynagrodzenia. Jeżeli chodzi o miesięczne wynagrodzenie, to według mojej wiedzy, mogę to powiedzieć od razu ad hoc, bez odpowiedzi pisemnej, nikt w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nie osiąga wyższych zarobków,

niczyje wynagrodzenie miesięczne nie jest wyższe od zarobków pana prezydenta. W pełni zgadzam się z panem posłem i dziękuję za to pytanie, że tak powinno być. Nie chciałbym przy okazji otwierać dyskusji na temat wynagrodzenia prezydenta. Jak państwo wiecie, nie jest on osobą, która w Rzeczypospolitej zarabia najwięcej. Jest wiele osób w sferze publicznej i poza sferą publiczną, które zarabiają o wiele większe pieniądze miesięcznie niż prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, jakkolwiek wynagrodzenie prezydenta jest godziwe. Siatka płac w Kancelarii jest tak skonstruowana, że zarobki pracowników nie są wyższe od zarobków pana prezydenta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Kancelarii Sejmu. Jeśli pani minister chce odpowiedzieć osobiście, to bardzo proszę, albo proszę wskazać właściwą osobę.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję za udzielenie głosu oraz za postawione pytania. Postaram się na wszystkie odpowiedzieć i wyjaśnić zagadnienia w sposób satysfakcjonujący dla pytających osób.

Pierwsze pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej dotyczy kwestii porównania wysokości uposażenia posła i pracowników sekretariatów. Rozumiem, że chodzi o sekretarzy komisji, a nie o sekretarki, bo to są dwie różne grupy.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Tak.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Pani przewodnicząca, postaram się przygotować na piśmie zestawienie wynagrodzeń w poszczególnych grupach pracowników i takie porównanie zostanie pani poseł przekazane. W tej chwili nie jestem w stanie wystarczająco precyzyjnie odpowiedzieć na pani pytanie.

Pani przewodnicząca pytała też o obsługę Senatu, którą świadczy Kancelaria Sejmu. Przypominam, że budynki Senatu znajdują się w zarządzie Kancelarii Sejmu i w związku z tym pracownicy Kancelarii Sejmu obsługują tereny zielone. Przez naszą Kancelarię są również opłacani elektrycy oraz panie sprząające korytarze. Czasami, w miarę potrzeby, Senat korzysta z naszych sal komisyjnych. Poza tym przez Kancelarię Sejmu są opłacane wszystkie media oraz Straż Marszałkowska. Uposażenia strażników są wypłacane z budżetu Kancelarii Sejmu, mimo że świadczą swoje obowiązki i służą pomocą na terenie całego kompleksu budynków parlamentarnych.

Pani przewodnicząca Skowrońska zauważyła również wzrost budżetu Kancelarii Sejmu w porównaniu z rokiem 2017. Pragnę wyjaśnić, wielokrotnie już zresztą o tym rozmawialiśmy, że był to szczególny rok ze względu na to, iż mieliśmy ostatni etap realizacji zadania, którym była budowa budynków sejmowych. Na ten cel wydatkowaliśmy w ubiegłym roku 72 000 tys. zł i z tego powodu musieliśmy mieć te pieniądze zabezpieczone w budżecie. Wydaliśmy je zgodnie z planem.

Kolejne pytanie było od pana posła Urbaniaka. Dotyczyło ono zadaszenia dziedzińca Zamku Królewskiego podczas Zgromadzenia Narodowego. Wyjaśniam, że Zgromadzenie Narodowe z udziałem posłów i senatorów było finansowane wspólnie, natomiast istotny był powód, a mianowicie rocznica 550-lecia parlamentaryzmu w Rzeczypospolitej. Zamek Królewski jest miejscem historycznym i nie byliśmy w stanie zorganizować Zgromadzenia Narodowego w pomieszczeniach zamkowych, gdyż w sumie mieliśmy ok. 1000 gości. Jako miejsce Zgromadzenia został wskazany dziedzińiec zamkowy. Zdecydowaliśmy się go zadaszyć z obawy przed zmienną pogodą i jak się okazało była to słuszna decyzja, bo w tamtym dniu faktycznie padało. Nie wyobrażam sobie, jak mogłyby się odbyć obrady Zgromadzenia Narodowego bez zadaszenia, podczas padającego deszczu. Jeśli chodzi o kwestię umowy z wolnej ręki na wynajem zadaszenia, to chcę wyjaśnić, że firma, która świadczyła nam te usługi, była wskazana, miała podpisaną wyłączność na prace na terenie Zamku Królewskiego i praktycznie nie mieliśmy wyboru. Musieliśmy tę firmę wziąć. Oczywiście umowa była poprzedzona negocjacjami. Przewidywała

ona także, oprócz zadaszenia, również nagłośnienie, aranżację, oświetlenie, wystrój sali oraz opłatę za wynajem dziedzińca Zamku Królewskiego. W związku z tym kwota za te usługi była taka, a nie inna.

Pan poseł Urbaniak pytał również o to, ile osób w Kancelarii Sejmu zarabia więcej od posła. Wszyscy pamiętamy o tym, że parlamentarzyści mają obniżone uposażenie o 20%, tj. ok. 2000 zł. W tej chwili nie jestem w stanie przekazać panu posłowi właściwej odpowiedzi, dlatego przygotuję ją na piśmie i prześlę.

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że zdołałam odpowiedzieć na wszystkie pytania. Jeśli nie wyjaśniłam czegoś wystarczająco konkretnie, to poproszę o dodatkowe pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam nie tyle pytanie, ile prośbę o uściślenie terminu odpowiedzi pani minister na te pytania, na które nie potrafi odpowiedzieć w tej chwili, co zrozumiałe, ale deklaruje, że odpowie na piśmie. Prosiłabym o uściślenie terminu. W jakim terminie pani minister jest w stanie odpowiedzieć pisemnie na te dwa pytania: pani poseł Krystyny Skowrońskiej i pana posła Jarosława Urbaniaka?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Myślę, że nie będziemy wywierać presji. Niech to będzie jakiś rozsądny termin. Zbliża się koniec tygodnia, dlatego wydaje mi się, że w następnym tygodniu służby podległe pani minister... Bardzo proszę.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Zgadzam się, jak najbardziej. Myślę, że w ciągu dwóch tygodni otrzymacie państwo odpowiedzi.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Ale gdzież tam.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę nie ingerować w swobodną wypowiedź pani minister.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Za dwa tygodnie, panie przewodniczący, będziemy mieli wykonanie budżetu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie udzieliłem pani głosu. Głos ma pani minister. Zachowujmy pewne zasady, jakąś elegancję.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałabym jeszcze wrócić do odpowiedzi na pytania, bo pominęłam jedną ważną kwestię, o którą pytała pani przewodnicząca Skowrońska. Chodzi o naszą gastronomię, którą w kularach wszyscy posłowie, czy to z opozycji, czy z Prawa i Sprawiedliwości bardzo sobie chwala. Zresztą nie ukrywam, że frekwencja też jest zaskakująca. Jesteśmy po podsumowaniu dotychczasowego funkcjonowania. Rok temu na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych obiecałam państwu przeprowadzenie ankiety dotyczącej również wysokości cen posiłków, bo o to też byłam pytana przez jedną z pań poseł z Platformy Obywatelskiej, dlatego w związku z tym, bardzo krótko, jeśli pan przewodniczący pozwoli, chciałabym poinformować, że 86% ankietowanych, w grupie parlamentarzystów 88%, oceniło, że ceny posiłków są odpowiednie. Zdaniem 11% są one nieco lub zdecydowanie za wysokie, a 3% respondentów oceniło je jako nieco lub zdecydowanie za niskie.

W związku z powyższym wydatki, o które pytała pani przewodnicząca, na zakup żywności, wspomniany 1341 tys. zł to kwota, którą muszę wydatkować zgodnie z oczekiwaniem państwa posłów. Jest to dokonywane w ramach przetargu, jawnie i zgodnie z ustawą. Jestem zmuszona do ponoszenia tych wydatków, a ponieważ mamy coraz więcej klientów, to myślę, że będziemy kupować coraz więcej żywności, produktów żywnościowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, pani minister. Mam jeszcze trzy zgłoszenia do dyskusji: pani poseł Magdalena Kochan, pani poseł Krystyna Skowrońska i pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Zgłasza się jeszcze także poseł Urbaniak. W takiej kolejności, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Mam prośbę o ustalenie sztywnego terminu udzielenia przez panią minister odpowiedzi na piśmie. Uważam, że porównanie tych dwóch danych, o których mówimy, nie jest aż tak trudne, żeby wymagało dwóch tygodni. Jeśli do początku posiedzenia Sejmu za dwa tygodnie, jeśli do przyszłego posiedzenia Sejmu, a precyzyjnie – do pierwszego dnia przyszłego posiedzenia Sejmu wyznaczmy termin na odpowiedź, to jak sądzę, pani minister, nie będzie on jakoś straszliwie obciążający i rzecz da się zrobić. Praktycznie jest to prawie dwa tygodnie. Ustalmy, że będzie to pierwszy dzień przyszłego posiedzenia Sejmu. Tak bym uściśliła tę datę i mam nadzieję, że pani minister ją zaakceptuje.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę o następne pytanie. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń: pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, pani poseł Hennig-Kloska i pan poseł Urbaniak.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Bardzo dziękuję. Chciałabym zabrać głos w zakresie wynagrodzenia i na to oczekujemy... Cieszę się, że pani poseł Kochan zakreśliła datę, możemy na nią ewentualnie przystać, ale ja chcę, żeby zapamiętano, że średnie wynagrodzenie w Kancelarii Prezydenta wynosi 10 635 zł, w Senacie 9093 zł, a więc zdecydowanie poniżej, informacja dla tych, którzy nas słuchają, znajdują się uposażenia poselskie. Są one znacznie, ale to znacznie niższe niż średnie wynagrodzenia. Tę informację czerpię, jeśli pan minister Mucha chciałby sprawdzić, mamy to w materiałach Biura Analiz Sejmowych. Wczoraj pan minister powoływał się na niektóre opinie BAS, ja niekoniecznie, ale w tym przypadku może pozostaniemy w zgodzie.

To prawda, że w sprawozdaniu Kancelarii Prezydenta wskazuje się wszystkie imprezy lub wydarzenia, w których uczestniczył pan prezydent. Rozumiem, że prawie wszystkie, jeżeli mamy mówić, iż ...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam panią poseł, ale...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Proszę mnie nie ograniczać. Jestem przy głosie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie, przepraszam. Chciałem, żeby teraz zostały zadane dodatkowe pytania do przedstawicieli Kancelarii Sejmu, ponieważ w tej chwili omawiamy tę część budżetową. Bardzo proszę o zadawanie pytań pani minister, szefowej Kancelarii Sejmu, żebyśmy mogli już zakończyć omawianie tej części budżetowej. Nie przeskakujemy pomiędzy poszczególnymi częściami budżetowymi.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Nie zrozumiał pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Kolejnym tematem będzie budżet Kancelarii Senatu. Bardzo proszę o trzymanie się tego porządku.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Nic takiego nie było ustalone. Zadawaliśmy pytania przedstawicielom wszystkich kancelarii. Nie było ustalenia, że w drugiej turze zadajemy pytania tylko poszczególnym kancelariom, a zatem skupiam się na pełnej wypowiedzi i poprosiłabym pana przewodniczącego o cierpliwość.

Do Kancelarii Prezydenta, do wypowiedzi dotyczącej zakresu imprez, które się odbyły. One są duże, ale bez pokazania wydatków i powiedzenia, jakie to były spotkania. Zostały one tylko wymienione. Podano także, że zakupiono chyba ok. 100 tys. polskich flag, tak

chyba należy rozumieć informację ze str. 12, które następnie zostały przekazane samorządom. Wydarzenie wydarzeniem – 43,5 tys. flag przekazanych do wszystkich samorządów wojewódzkich, powiatowych i gminnych. To dziwi, a nawet bardzo dziwi, bo nie było na nich choćby autografu pana prezydenta. To, że zaabsorbowano Poczcie, zrobiono wydarzenie i 50 tys. flag przekazano uczestnikom spotkania... To jest w sumie 100 tys. flag. Nie będę mówiła o poszczególnych wydarzeniach, bo trzeba by było zastanowić się, jak państwo wydatkowaliście te pieniądze.

Jeżeli można było, a nie było na osoby niepełnosprawne – ja chcę te dwie rzeczy porównać. 100 tys. flag albo pieniądze, jakie przeznacza się na zwiększenie wydatków Kancelarii Prezydenta. Najlepszym wydarzeniem, żeby uczcić stulecie niepodległości, to trzeba było rozwiązać problem osób niepełnosprawnych, i w 2018 r. żeby nie było w Sejmie takich wydarzeń – przeszło 40-dniowego strajku osób niepełnosprawnych. Zważmy, że jeżeli wszystkie kancelarie zaoszczędziłyby, zaczynając od wzoru z Kancelarii Prezydenta, to problem byłby rozwiązany. Nie spierajmy się, bo nikomu z państwa nie będzie łatwo spojrzeć w oczy osobom niepełnosprawnym mówiąc, że rozdano 100 tys. flag. Nie będę mówiła o innych spotkaniach na stadionach. To chciałabym powiedzieć.

W zakresie posiłków ja bym nie chciała, żeby pani minister, szefowa Kancelarii Sejmu, skupiała się na posiłkach, bo to nie jest najistotniejsza rzecz.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Przepraszam, dla mnie to jest istotne.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

To nie jest najistotniejsza rzecz i żeby nie pozostało wśród ludzi... Bo nie powiedziała pani, że są odpłatne. Po dzisiejszym i po takich wystąpieniach pani minister, którą lubię i szanuję, pewne rzeczy udało się rozwiązać, ale zostaje przeświadczenie wśród ludzi, że posiłki to są dla posłów darmowe. Posłowie płacą. Z drugiej strony, jeżeli mamy oceniać wprowadzenie gastronomii, to ja bym chciała wiedzieć nie ile mięsa zakupiono w drodze przetargu, tylko chciałabym usłyszeć per saldo jak na tym wychodzimy i mieć uwagę, że są i inne sprawy, których nie będę poruszała. Zwrócę się do pani minister i myślę, że parę rzeczy rozwiążemy, ale żeby nie wybrzmiało, że kupujemy żywność posłom i że kosztuje to 1300 tys. zł. Za posiłki wszyscy posłowie płacą, pracownicy też i myślę, że w tym zakresie, w dużej mierze z zadowoleniem. Pracownicy Kancelarii Sejmu zyskali. Posłowie mniej, bo są rzadziej. Tak są zorganizowane prace Sejmu.

Mimo tych wszystkich uwag, chciałabym jednak bardzo podziękować pracownikom Wszechnicy Sejmowej. Czynię to zawsze. Ta edukacyjna wartość, którą wnoszą pracownicy Wszechnicy Sejmowej, jest ważna. W innych, drobnych sprawach myślę, że nie wymaga to omawiania na tym posiedzeniu. Chciałabym również, żeby przedstawiciele Kancelarii, tam, gdzie mamy umieszczone wynagrodzenie Rady Mediów Narodowych, żebyśmy powiedzieli, ile wynosi średnia płaca członka Rady Mediów Narodowych?

Pokazała mi upływający czas pani poseł Kochan, a zatem przychyłając się do sugestii, kończę i było to moje ostatnie wystąpienie.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo, że tak jednoznacznie pani reaguje na uwagi pani Kochan. Szkoda, że inne sugestie bierze pani pod uwagę jakby mniej.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Zgadzam się z panią Kochan.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Oczywiście, ja też dzisiaj zgadzam się z panią Kochan. Proszę państwa, pan przewodniczący musiał iść na salę plenarną, ponieważ zabiera głos, dlatego ja poprowadzę dalej nasze obrady. Zgłaszała się jeszcze pani poseł Hennig-Kłoska i zgłaszał się pan poseł Urbaniak, jak rozumiem z pytaniami do Kancelarii Sejmu.

Bardzo proszę, w kolejności, najpierw pani poseł, a potem pan poseł Urbaniak.

Posel Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Generalnego chciałam zabrać głos w kwestii, którą gdzieś w końcówce swojej wypowiedzi poruszyła już pani przewodnicząca Skowrońska. Chodzi mi o to, żeby jasno wybrzmiało, żeby nikt już więcej nie pisał o tym i to trzeba utrzymywać, że posłowie płacą za wszystkie posiłki w Sejmie, zresztą nie tylko posłowie, ale cała obsługa Sejmu, nasi goście itd. Gastronomia powinna na siebie zarabiać, a przynajmniej bilansować się na zero i tu moje podstawowe pytanie do państwa z Kancelarii Sejmu: Jaki jest bilans restauracji? Czy ona bilansuje się chociażby na tyle, żeby nie przynosić strat? O ile chcemy jeść godnie i w miarę smacznie, myślę, że każdy obywatel na to zasługuje, nie tylko poseł, to o tyle uważam, że podatnicy nie powinni do tego dokładać.

Drugie moje pytanie, może trochę obok finansów, dotyczy tego, że o ile poprawiła się jakość w punktach gastronomicznych, o tyle posłowie często uskarżają się, iż pogorszyła się dostępność. Bardzo często, jeżeli obrady trwają do późna, wszystkie punkty gastronomiczne są pozamykane. Posłowie mieszkający poza sejmowym hotelem nigdzie nie mogą kupić ciepłego napoju ani czegoś przekąsić, a obrady czasami, chociaż już nie tak jak kiedyś do czwartej rano, ale niekiedy do drugiej jeszcze potrafią się toczyć. Punkt gastronomiczny po stronie sali plenarnej jest zamykany bodajże o godz. 18.00. Czy państwo planujecie jakiegokolwiek zmiany w tym zakresie?

Jako główne pytanie proszę jednak potraktować to o bilansowanie się działalności punktów gastronomicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję. Może od razu zada pytanie pan poseł Urbaniak i dopiero po tym odpowie pani minister. Zgoda, panie pośle?

Posel Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Tak, oczywiście. Jak pan przewodniczący sobie życzy. Wysoka Komisjo, chciałem uściślić i myślę, że to jest technicznie ważne, iż kiedy mówię o wynagrodzeniu, to mówię po bożemu, czyli nie ile miesięcznie czy ile deklaratywnie, ale ile naprawdę ktoś zarobił. Interesują mnie zarobki roczne, bo przecież wszyscy wiedzą, że niektórym nagrody się należą i na pewno należały się w roku 2018. Kiedy więc proszę o dane, to myślę o wynagrodzeniu rocznym i o porównaniu wynagrodzeń rocznych. To z pewnością jest ważne.

W związku z tym chciałbym jeszcze rozszerzyć moje pytanie dotyczące średnich wynagrodzeń, bo w trakcie prac nad budżetem i projektami innych ustaw dowiadujemy się oto takich ciekawych rzeczy, że wzrosty średnich wynagrodzeń w kancelariach mogą być dość charakterystyczne. Dowiedzieliśmy się otóż, że na przykład w Państwowej Inspekcji Pracy można być świeżym pracownikiem, przejść przez kurs trwający bardzo krótko i zarabiać na starcie w PIP dużo więcej niż inspektorzy, którzy pracują tam od bardzo dawna i są rzeczywiście doświadczonymi pracownikami. Ni mniej, ni więcej podobną sytuację mamy w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ustawa o zatorach płatniczych mówi, że zostanie tam zatrudnionych 110 nowych osób, których średnie wynagrodzenie miesięczne będzie przekraczało 10 000 zł. Do tej pory w UOKiK zarabia się średnio 6000 zł, czyli te dysproporcje są dość poważne. W związku z tym bardzo bym prosił o podanie w przygotowywanej informacji średnich wynagrodzeń urzędników Kancelarii Sejmu w następującym rozbiciu: ci, którzy pracują mniej niż 4 lata, pracujący od 4 lat do 10 lat, od 10 lat do 20 lat i powyżej 20 lat. To nie jest przecież takie trudne.

Z drugiej strony, rzeczywiście usprawiedliwienia pani minister dotyczące tego, że namiot był z wolnej ręki, bo jedna firma ma wyłączność na współpracę z Zamkiem Królewskim... Stanisław August jak wiadomo nie żyje i naprawdę nie wiem, kto tam tak ubezwłasnowolnia państwo polskie, że taką imprezę trzeba robić na Zamku Królewskim pod namiotem? Myślę, że skoro świętowano 550-lecie polskiego parlamentaryzmu, to bardziej z parlamentem kojarzy się, przynajmniej mnie, budynek Sejmu, a nie Zamek Królewski. Wydanie na to miliona złotych... Naprawdę, można mieć tysiące pomysłów za te pieniądze. Na przykład można dać pieniądze tysiącowi szkół na nagrody, żeby przekazać je następnie dzieciom, które wygrały konkurs wiedzy o odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Są to spore pieniądze, naprawdę bardzo spore.

Kolejna rzecz. Dzisiaj rozpatrujemy wykonanie budżetu za 2018 r. Mamy już lipiec 2019 r. Jeżeli nadal będziemy usprawiedliwiać puchnięcie budżetu w taki sposób, to szanowni państwo – my naprawdę nie wzięliśmy się tutaj znikąd. Dokładnie wiemy, że budżety na rok 2019 wcale nie schudły, być może z tego powodu, że w tym roku przypada piękna pierwsza rocznica rocznicy odzyskania niepodległości. W zeszłym roku budżety bardzo spuchły z tego powodu, że niby mieliśmy stulecie odzyskania niepodległości, oczywiście mieliśmy setną rocznicę odzyskania niepodległości, ale przecież te budżety w tym roku są równie ładne, a żadnej ciekawej rocznicy nie mamy, no chyba że będziemy obchodzić rocznicę rocznicy.

Co do tej stołówki, to wracają stare dobre czasy. Jestem na tyle stary, że jeszcze pamiętam dowcip o tym, jak to cały naród pije prawdziwy francuski koniak ustami swoich przedstawicieli i w związku z tym chciałbym zadać bardzo dziwne pytanie: Jakie stołówka, czy raczej Kancelaria Sejmu poniosła koszty na jednorazowe opakowania służące do wnoszenia posiłków na zewnątrz? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję. Powiem szczerze, że zabił mi pan poseł straszliwego klina intelektualnego pytaniem o jednorazowe opakowania. Panie pośle, myślę, że to jest chyba jakaś rozrywkowa część tej oceny, choć oczywiście rozumiem, że to można powiedzieć. Nie wiem natomiast, czy jest sensowne komplikowanie odpowiedzi dotyczącej wynagrodzeń. Niewątpliwie osoby, które są zatrudnione dłużej niż 10 lat, będą miały wynagrodzenia, z powodów oczywistych, znacznie wyższe. Dochodzą bowiem pewne dodatkowe czynniki, dodatkowe elementy wynagrodzenia, które są ustawowo zagwarantowane. Rozumiem, że państwo podejrzewacie, iż wszyscy młodzi są teraz, dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości, lepiej wynagradzani, lepiej traktowani. Można to oczywiście uwzględnić, ale nie wiem, jak pani minister się do tego odnosi. Mnie się wydaje, że bezdyskusyjna jest kwestia jedna, że wynagrodzenia posłów nie są niewątpliwie powalające, a poziom naszych smaków kulinarnych, naszego... Wiemy przecież, po pierwsze...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Proszę nie brnąć w smaki.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Pani poseł... Dobrze pani wie, że jemy, żeby zdążyć zjeść, przecież specjalnie się tym nie delectujemy. Ja bardzo walczyłem przy budżecie o tę stołówkę, bo wydaje mi się, że to co było, urągało momentami człowieczeństwu. Myślę, że postęp jest znaczny. Możemy oczywiście – uwaga pani poseł Hennig-Kłoski jest słuszna, mamy obrady do późna i właściwie wygląda to tak, że wodę mineralną bierzemy z sali posiedzeń komisji albo przynosimy z domu, żeby móc się czegoś napić o godzinie 23.00. Coś trzeba z tym zrobić, może jakieś miejsce, gdzie można by o tej porze zjeść kanapkę i wypić kawę lub herbatę. Wydaje się jednak, że w stosunku do tego co było odnotowaliśmy naprawdę duży postęp. Skorzystali nie tylko posłowie, ale również uczniowie, uczestnicy wycieczek. Przekonanie społeczeństwa jest prawdopodobnie takie, że my tu jemy wyłącznie kawior i ośmiorniczki oraz nie wiemy co robić z pieniędzmi, ale to chyba nie jest do końca rola budżetu, czy też raczej wpływu budżetu Kancelarii Sejmu. Raczej przydałaby się jakaś akcja informacyjna, że wcale nam się aż tak nie przelewa.

Czy pani minister chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję za udzielenie głosu. Będę odpowiadała w kolejności zadawanych pytań. Pierwsze było pytanie od pani przewodniczącej Skowrońskiej o średnie wynagrodzenie Rady Mediów Narodowych za 2018 r. Była to kwota 4962 zł 13 gr brutto.

Kolejna rzecz, chciałam, żeby to wybrzmiało, nasza gastronomia prowadzona jest przez Kancelarię Sejmu. Wszystkie osoby, które z niej korzystają, które kupują posiłki, płacą za nie. Nikt niczego nie dostaje za darmo. Druga rzecz. Z gastronomii korzystają parlamentarzyści, dziennikarze, pracownicy oraz goście z zewnątrz zaproszeni przez osoby uprawnione. Podkreślam jeszcze raz, wszystko jest płatne.

Kolejna sprawa. Pani poseł Hennig-Kloska pytała o dostępność gastronomii. Faktycznie, jak to się mówi, jesteśmy ofiarami swojego sukcesu, ponieważ mamy bardzo dużo klientów i w związku z tym dostępność, jeśli chodzi o miejsca w restauracji czy w budynku K w punkcie gastronomicznym jest ograniczona. Oprócz tego mamy grupy sponsorowane. Wiemy od państwa posłów, że to też stanowi pewne utrudnienie, głównie ze względu na młodzież, która blokuje miejsca przez okres, w którym zjada posiłek.

Pani poseł poprosiła o bilans, dlatego krótko go przedstawię. Jeżeli chodzi o wydatki rzeczowe to jest 1654 tys. zł, a jeśli chodzi o wydatki osobowe z pochodnymi – 2367 tys. zł. Kolejny wydatek to sprzedaż i wydawania wewnętrzne na kwotę 2248 tys. zł. Mamy tutaj oszczędności w kwocie 862 tys. zł, czyli razem różnica wydatki-dochody to jest 856 tys. zł.

Głos z sali:

To jest zysk?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Nie, zysku mamy... Dochodów mamy ponad 2000 tys. zł. Państwo sugerujecie, żeby punkty gastronomiczne były otwarte dłużej, ale to są niestety dodatkowe koszty osobowe, a nie ukrywam, że największymi kosztami są właśnie wydatki osobowe. Jeżeli wydłużę czas pracy naszych punktów gastronomicznych, wówczas będziemy mieli dodatkowych pracowników i dodatkowe koszty.

Jeżeli chodzi o opakowania, o które pytał pan poseł Urbaniak, to płacą za nie klienci w momencie, kiedy wydadzą dyspozycję, że chcą zabrać posiłek na wynos.

Chciałabym teraz z kolei ja zadać pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej i panu posłowi Urbaniakowi. Pani przewodnicząca Skowrońska prosiła o przygotowanie informacji na temat średnich wynagrodzeń w grupach zawodowych, a pan poseł Urbaniak prosi, żeby przygotować te wynagrodzenia zgodnie z latami pracy. Gdyby można było ustalić jeden materiał, to byłoby znacznie szybciej możliwe udzielenie państwu odpowiedzi. Nie ukrywam, że przetworzenie danych zajmie nam trochę czasu. Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Poprosimy o informację na temat zarobków dyrektorów sekretariatów, interesuje nas poziom dyrektorów i poziom posłów, z tym że poprosimy o wynagrodzenie pełne, tzn. nie o średnie wynagrodzenia przypadające na etat, tylko wynagrodzenie faktycznie otrzymane, wypłacone w 2018 r. Porównanie wynagrodzenia na poziomie dyrektorów sekretariatów i wynagrodzeń poselskich.

Myślę, że to będzie informacja satysfakcjonująca. Nie chcemy państwu przysparzać więcej pracy. Termin ten, o który poprosiła pani poseł Kochan, tzn. przynajmniej jeden dzień przed następnym posiedzeniem Sejmu.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tym bardziej że my, jako posłowie, nie mamy ani premii, ani nagród, tak że to będzie wyglądać jeszcze ciekawiej. Proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Ja jeszcze w kwestii długości otwarcia punktów gastronomicznych. Oczywiście, jeśli miałyby to się przełożyć na straty tych punktów, to nie ma sensu, natomiast może warto pomyśleć o jakimś automacie, w którym posłowie, jak i goście z zewnątrz, bo tacy też tu przebywają, mogliby kupić jakiś napój lub kanapkę. Tyle ode mnie.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Podzielam ten pogląd. Uważam, że pracujemy niewątpliwie w trudnych warunkach, często w porze nocnej, więc przydałoby się, aby przynajmniej w czasie posiedzeń Sejmu była możliwość otwarcia takiego miejsca, w którym można chociaż kupić kanapkę, her-

batę, kawę i wodę. Myślę, że nie zwiększyłyby to w znacznym stopniu kosztów obsługi osobowej, a nawet jeśli potrzebna byłaby jakaś dodatkowa obsługa, to wydaje mi się, że udźwigniemy ten ciężar jako Kancelaria Sejmu. Budżet to udźwignie.

Jeszcze pan poseł Urbaniak, bardzo proszę, ale pomału już kończmy, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Oczywiście. Chcę powiedzieć tylko, że mnie nie satysfakcjonuje odpowiedź dotycząca tych opakowań, które pan przewodniczący tak bardzo rozrywkowo potraktował. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że każdy kto wynosi obiad na zewnątrz, płaci za opakowanie. Chciałbym po prostu dowiedzieć się, ile te opakowania kosztowały i ile ich zakupiono w zeszłym roku? Jaka jest skala picia francuskiego koniaku przez cały naród ustami swoich przedstawicieli?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Pani minister, mam prośbę, żeby tę kwestię zawrzeć w przygotowywanej odpowiedzi pisemnej dotyczącej wynagrodzeń. Pan poseł, jak słyhać bardzo nalega, dlatego proszę o zamieszczenie we wspomnianej odpowiedzi konkretnej kwoty.

Proszę państwa, na tym zakończyliśmy dyskusję i zadawanie pytań. Stwierdzam zakończenie omawiania budżetu w zakresie części budżetowych dotyczących Kancelarii Prezydenta oraz Kancelarii Sejmu i Senatu. Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.